KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Czerwca. — Rok 1836. Poniedziałek. № 168. Jutro, S. Leon.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, przez Amatorów i Artystów muzycznych wykonaną była Msza kompozycji Józefa *Elsnera*, Koronacyjna; na Graduale ieden z młodych Amatorów grał Koncert *Rodego* Nr 1. — Odpust od dawna zaniedbany, wznowionym został wczoraj w oktawę Swięta OPATRZNOŚCI BOSKIEJ, w parafji *Dąbrowka*, w obwodzie Stanisławowskim o 3 mile za Pragą, za staraniem W. Józefa *Zielińskiego* Dziedzica dóbr Małopola, wspólnie z Proboszczem miejscowym W. Xem *Sypniewskim*, na które to solenne Nabożeństwo, zeszli się mieszkańcy okolicznych parafji z chorągwiami i obrazami maiąc na czele swoich Proboszczów; liczba Ludu zebranego wynosiła około 4,000 osób, mianowicie Parafja *Niegów*, maiąc na czele W. Kan: *Gieczyńskiego*, Parafja *Postoliska* z Xem *Wojdo*, Parafja *Klębów* z X. *Zawadzkim* i t. p. Celebrował na tej uroczystości w czasie wotywy X. Kan: *Gutowski* Proboszcz Radzymiński, w czasie summy X. Kan: *Matliński* Proboszcz z Węgrowa, kazanie w Kościele miał X. Kan: *Sieczkowski*, kazanie na smętarzu X. *Pruszyński* z zakonu Benedyktynów z Pułtuska; Artyści przybyli umyślnie na tę uroczystość z *Warszawy*, odegrali na wotywę Mszą K. *Kurpińskiego*, na summę Mszą *Szidermaiera*, pod dyrekcją X. *Gieczyńskiego*. — W woiewództwie *Mazowieckiem* wakuie 42 posad Chirurgów lub Akuszerek w rozmaitych miasteczkach, z pensją etatową roczną zł. od 72 do 1000; o takowe posady kto chce się starać, ma się zgłosić z podaniami do bióra Kommissji Woie: Maz:, dołączaiąc dowody kwalifikacyjne. — Pozostała Żona wraz z 2ma synami i liczną familiją, po zejściu z tego świata wczoraj ś. p. Józefa *Laufer*, Sekretarza Tłumacza przy Urzędzie Municyp: M. W., zaprasza kollegów, znaiomych i przyiacioł na exportacją zwłok nieboszczyka iutro o godzinie 5 z południa, z domu Nr 418, przy ulicy Kra: Prze: odbyć się maiącą. — Wczoraj w Resursie Kupieckiej w czasie obiadu na którym znajdowali się Członkowie i Goście, przystąpiono do wybrania przez sekretne kreski Deputacji do wysłuchania rachunków za rok 1835 przeznaczonej. Po zebraniu głosów zaproszeni do liczenia kresek Członkowie *Rzemnołuski*, *Koisiewicz*, *Baumann* i Professor *Hajnrich* oddalili się przed końcem stołu dla dopełnienia tej czynności, poczem ogłosili iż większością głosów zaproszeni są na członków delegacji WW. *Szuwalski* Mik:, *Bieńkowski* Jg:, *Kolnarski* Józ:, *Elsner* Sam: i *Brandt* Fran:, na Zastępcę *Siekaczyński* Stanisław. W ciągu uczty spełniano za zdrowie deputacji, która zakwitowała rachunek z roku 1834; należną wdzięczność szanownemu Dyrektorowi Hra. Henry: *Łubieńskiemu* ponowiono w spełnieniu za iego zdrowie, oraz solenizantów *Janów*. Wyciąg z zdania sprawy Resursy Kupieckiej za rok 1835: Przychodu miała Resursa złp. 59,761, rozchodu przez rok 1835 zł. 56,922, prócz tego za sprzedane akcje zebrano 52,200, dawniej 61,200, razem 113,400 zł. Z końcem r. 1834 było w Resursie członków akcjonarjuszów 34, składkowych 292, razem 326; zostało na rok 1836 akcjonarjuszów 62, członków 416, razem 478. W ciągu r. 1835, było balów 6, między któremi ieden kostjumowy i ieden składkowy, wieczorów środowych z tańcami 12, koncert wielki 1, koncertinów 2, kwartetów 25, teatr francuzki 1, obiadów składkowych 4, kolacja 1. (Obecni na wczorajszym obiedzie w tejże Resursie, iednomyślnie oświadczaią zadowolenie Panu *Poarje*, który *wyśmienity* dał obiad, za wcale tanią cenę. Powszechnem iest życzeniem często takie zadowolenia ponawiać). — Wczoraj miano nadzieię pogodny wieczór przy-

iemnie przepędzić na świeżem powietrzu; iakoż tłumnie pospieszono w miejsca spacerowe, a Saski ogród iuż się napełniał, gdy po godz: 7ej nagle zamieć i deszcz rozproszyły gości i przerwały zabawy letnie. — *Obaczemy*, Spiew z towarzyszeniem fortepjanu, słowa Hr. L. *Potockiego*, muzyka A. *Tejchmana*, wyszedł w składzie Jg. *Klukowskiego*, cena złp. 1. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Sposobie płacenia długów*, przywołani JPanna *Werowska* i JPan *Jasiński*, oraz tenże po *Uczonym*.

Z Petersburga 8/20 Czerwca.— Na miejsce uwolnionego na własną prożbę, z powodu słabości zdrowia, Prezydenta Kiiowskiej izby cywilnego sądu Tymoteusza *Obuchowskiego*, mianowany Prezydentem tejże izby następuiący po nim w liczbie kandydatów, były Prezydent tejże izby Franciszek *Hański*.

Francja.— Xiążę *Sasko-Koburski* przybył do Paryża i odwiedził Króla Francuzów d. 15 b. m. z swemi dwóma synami. Ten Xżę ma zabawić przez 4 tygodnie w tej stolicy. — D. 15 b. m. naradzali się długo Prezes rady Ministrów z Ministrem wojny, a to z powodu żądanej dymissji przez Marszałka *Monsej*, iako Gubernatora domu Jnwalidów. — W *Algierze* uwięziono d. 4 b. m. wiele osób, gdyż odkryto spisek zawiązany przeciw Regencji i wojsku Francuzkiemu. — W czasie świetnego wieczoru, który dawał wielki Pieczętarz państwa 16 b. m. mówiono wiele o kreacji nowych Parów. — Dnia 16 b. m. zakończyła życie Matka Jenerał-porucznikow Horacego i Tyburcjusza *Sebastjanich*, maiąc lat 81. — W Jzbie deputowanych gruntownie, a zaszczytnie dla moralności dowodzono, że powinno ustać pozwolenie we Francji gier azardownych, za opłatą rządowi. — Dla Xcia *Talejranda* urządzono powóz tak wygodnie, że w nim iadąc może leżeć; wątpią atoli aby odbył podróż do Niemiec, gdyż prawie co dzień zdrowie iego zrana polepsza się, ale pogorsza wieczorem. — Wojsko zaciągowe we Francji, a będące w służbie Królowej Hiszpań: ma być powiększone do 10,000. — Oprócz kilku Królewiczów *Pruskich*, także i kilku Jenerałów ma się znajdować na rewji wojska Francuzkiego. Także na tej rewji być maią i niektórzy Arcy-Xiążęta *Austrjaccy*. Ponawia się wieść, że Król *Pruski* odwiedzi *Paryż*, lecz zachowuiąc najściślejsze inkognito. — Poseł Angielski w Paryżu, urzędownie uwiadomił Prezesa Ministrów Francuzkich, że brzegi w prowincji Hiszpańskiej *Biskai*, są z rozkazu rządu Angielskiego, osadzone wojskiem Angielsk. — Jeden z dzienników Paryzkich donosi, że Królewiczowie Francuz: może nie zatrzymaią się we Włoszech, z powodu wznawiaiącej się teraz w tym kraiu cholery. — Okropny iest opis przypadku gdy niedawno dyliżans iadąc z *Tulonu*, stoczył się z spadzistej góry, i prawie wszyscy podróżni zostali pokaleczeni, niektórzy utracili życie a między niemi dziecię które matka miała przy piersiach. — Zegarmistrz twierdzący że iest królewiczem francuzkim, pozwał Xiężnę *Angulem* aby zdała rachunek z puścizny po Królu Ojcu!

Anglja.— W *Limehuze* wybudowano na rachunek ogólnego towarzystwa żeglugi parowej, nowy okręt parowy z 2ma machinami, z których każda ma siłę 60 koni. Ten wyborny okręt spuszczono z warsztatu 13 b. m. w obec członków towarzystwa i licznie zgromadzonego ludu, potem dano z tego powodu wielką ucztę. Pomienione Towarzystwo posiada między znaczną liczbą różnych okrętów, przeszło 40 najpiękniejszych okrętów.

Hiszpanja.— Zapewniaią, że *Nawarczykowie* ciągle byli nieukontentowani, a nawet okazywali wstręt z powodu, iż Jenerał *Brenel* iako cudzoziemiec ma objąć naczelne dowództwo armji Nawarskiej, przeto Rząd chcąc ich uspokoić, obiecał wszystko wrócić do dawnego stanu. — W armji północnej nie stało się dotąd nic nowego. — Znowu głoszą, że maią się rozpocząć układy o pokój, to iest: syn *Don Karola* zaślubi młodą Królowę; ta młoda para ma

panować, a Królowa *Krystyna* i *Don Karol* opuszczą Hiszpanją. — Mówią, że Pułkownik *Waldez* oddany zostanie pod sąd woienny, za to że się okazał niedbałym w walce z Karlistami i poniósł klęskę.

Niemcy. — Dnia 10 b. m. najmłodsza córeczka Xcia *Meternicha* żyć przestała. — W Dworskim teatrze w Wiedniu w tych dniach przedstawiono traiedją Szylera *Wilhelm Tel*, a dochód z tego widowiska przeznaczono do składki na pomnik tegoż Autora; wpłynęło do kassy teatru tego wieczoru 40,000 złp.! Królewiczowie francuzcy także znajdowali się na tem widowisku.

Belgja. — Nie potwierdziło się, że Królestwo Jchmość mieli teraz wyiechać do Anglji i Francji. — Ma być dla rządu Belgickiego zaciągniętą nowa pożyczka 30 miljonów fran: — Obrady Izby reprezentantów zostały odłożone do czasu nieograniczonego. — Poiedynki tak się zagęściły w *Bruxelli* i innych miastach Belgji, że postanowiono podać petycją o nadanie kraiowi prawa przeciw takowym nadużyciom.

Turcja. — Donoszą z Stambułu 25 z. m., że dotąd nieułatwiono zaszłych sporów między Posłem angiel: Lordem *Ponsonby*, a Portą Ottomańską, co do pokrzywdzenia kupca *Churchila*, chociaż ze strony ciała dyplomatycznego iuż przedsiewzięto środki do poiednania. Mówiono że Poseł francuzki żądał od Porty aby wydała firmán, broniący więcej iak dotąd prawa kupców francuzkich mieszkaiących w Turcji. — Niespokojności buntownicze w *Bośni* zupełnie iuż uśmierzono, 40 zakładników udaią się do *Stambułu*. — Znowu głoszą, że Xżę *Miłosz* przybędzie do *Wiednia*.

Rozmaitości. — W miastach chińskich, golarze przebiegaią ulice z dzwonkiem w ręku, dla zwabienia potrzebuiących ich usługi. Maią z sobą krzesełko, miednicę, ręcznik i faierkę. Na zawołanie stawią się niezwłocznie, umieszczaią krzesełko w miejscu najprzyzwoitszem, mydlą głowę, czyszczą uszy, maluią brwi, szczotkuią plecy, wszystko to za błahą nagrodę wynoszącą ledwie półtora grosza polskiego; zrobiwszy swoie, zbieraią sprzęty i dalej ruszaią zawsze dzwoniąc. — Jdący ulicą w Londynie majtek niósł srokę na sprzedaż, spotyka go Lord B.... który się niezmiernie iąkał; hej, hej, przy... przy... ia... cielu czy ta... ta sro... ka... ka ga.... ga... da? o zapewne że gada i lepiej iak pan, inaczej dawnobym iuż iej łeb ukręcił. — Między dwoma Doktorami przyszło do kłótni, która ukończyła się wyzwaniem na szpady; ieden z nich był bardzo chudy, drugi niezmiernie otyły, kiedy iuż na wyznaczonem stanęli miejscu ze swymi sekundantami którzy do poiedynku mieli dać hasło, otyły doktór obracaiąc się do swego przeciwnika, za pozwoleniem! zawoła, walka nie będzie równą, ia iestem tak gruby iż nie ma nadziei ażebym za każdem pchnięciem nie był trafiony, a pan iesteś znowu tak chudy, że moia szpada omiiałaby go zawsze iak iaki drucik, trzebaby to więc iakoś pogodzić; zgoda, przystaię na to z całego serca odpowiada przeciwnik, a najlepiej będzie zdaie mi się w ten sposób temu zapobiedz: ia się przysunę do pana, ieden z sekundantów weźmie trochę kredy i na pańskiej figurze odrysuie moią, każde pchnięcie zrobione po za oznaczoną linją uważać będziemy za nieważne. Otyły Doktór protestował przeciwko temu wyrokowi, a sekundanci zwaśnionych starali się pogodzić.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Borejsza Prezes K. W. Podlas: z Siedlec, Mialników Pułko. z Dębliua, Gołębowski Lud: Dzie: z Szczukowie, Domański Stef: Dzie: z Wodziczny, Tykiel Fel: Dzi: z Skrzeszewy, von Ekesparre Kapitan Jlnego Szt: z Krakowa, Cielecki O. Dz: z Zygier.

DONIESIENIA.

W dniu 18/30 Czerwca r. b. od godziny 8 z południa w Warszawie w domu XX. Missjonarzy Nr 408, przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym, sprzedawane będą przez publiczną Licytację, przed podpisanym Reientem, wszelkie ruchomości po niegdy Andrzeiu Kraiewskim pozostałe, iako to: Srebro, Numizmaty, Precjozy, Zegary, Tabakierki, Meble, Porcellana, Faians, Szkło,

Garderoba, Bielizna, Pościel, Bielizna stołowa, Miedź, Mosiądz, Cyna, Blacha, Sprzęty Kuchenne, Bibljoteka, i t. p. Effekty, zaś w dniu 30 Czerwca/12 Lipca tegoż roku sprzedaną zostanie w Kancellarji hypotecznej podpisanego Reienta w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym będącej, ryczałtowo Apteka do tejże pozostałości należąca w Mieście Mszczonowie w Powiecie Błońskim położonem exystuiąca, pod warunkami przez Opiekę nieletnich przepisanemi, które interesenci bądź na miejscu w Mszczonowie bądź też w Kancellarji podpisanego Reienta lub też u W. Zauschnera Aptekarza w Warszawie przy ulicy Długiej mieszkaiącego, iako Opiekuna nieletnich przejrzane być mogą. Oczem podpisany Reient w skutku żądania Opieki nieletnich Kraiewskich i na mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego z d. 8/20 b. m. i r. chęć nabycia Ruchomości lub Apteki maiących zawiadamia. Wreszcie Opieka nieletnich Kraiewskich wzywa Dłużników Massy aby unikaiąc nieprzyiemnych skutków Processu, w należnościach od nich tejże massie przypadaiących w iak najkrótszym czasie uiścić się zechcieli. Reient Wtwa Mazowieckiego *Cesław Kowalewski*.

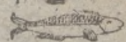
W Lokalu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego pod Nr 1778, przy ulicy Sto Jerskiej odbędzie się w Czwartek następny dnia 30 b. m. i r. o godzinie 3 z południa Licytacja ruchomości po Franciszku Boskim pozostałych, za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.
Wojciech Troianowski Reient.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Zegar, Kocioł miedziany, w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1103 Lit: A. w dniu 18/30 Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 4 z południa we Wsi Lewandowie za Pragą w Powiecie Warszawskim położonej, Pantaljon, Szafa, Stoły, Lustra, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą. *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

W dniu 16/28 m. i r. b. o godzinie 4 z południa przy ulicy Solec, pod Nrami 2925, 2954 i 2916, na składach, Drzewo rozmaite, iako to: Belki, Murłaty, Krokwy, i Drzewo iesionowe, niezawodnie przez publiczną Licytacją sprzedane zostanie.
Edward Marjewski K. T. C. W. M.

W skutek uchwały Rady familijnej, i w moc upoważnienia praesidii Trybunału Cywiln: Woiew: Mazow: z d. Nr 4211, z d. 10/22 Czerw: r. b., zawiadamia się Szan: Publiczność, iż w d. 16/28 Czerw: r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 1105, przy ulicy Twardej, drogą publicznej Licytacji, sprzedane będą Ruchomości, iako to: Zegarki złote, Srebro stołowe, Miedź, Porcelana i Fajanse, różne Meble i Sprzęty gospodarskie, Pościel, Bielizna i Garderoba do pozostałości po niegdy Ludwiku de Spiner należące, a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się miane. Podpułkownik *Stępkowski*, Kommissarz Admini: Cyr: 7 i 8.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, iż w d. 30 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie iednoroczne MŁYNU wiatrakiem zwanego przy Rogatkach Ząbkowskich położonego, a to na satysfakcją należytości skarbowych, Właściciela tegoż Młynu ciążących. Informacją i warunki powziąść można w Biórze Sekwestratora Cyr: 7 i 8 przy ulicy Senatorskiej, w domu Nr 497 Lit: B. *A. Szyling* Sekwestrator Cyr. 7 i 8.


Pierwszy transport prawdziwych Śledzi Hollenderskich Pocztowych iuż z miejsca wyszedł i w tych dniach do domu Handlowego M. S. Flatau et Komp: przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w Pałacu Hra: Zamojskich przybędzie.

W dniu 26 Czerwca o godzinie 3 z południa zbiegła Służąca nazwiskiem Justyna Telemianka, wzrostu miernego, włosów ciemno blond kędzierzawych, oczu niebieskich, twarzy okrągłej, nosa zadartego, brody małej, dobrej tuszy, rumiana, mocno opalona od słońca, lat 23 maiąca, kulawa na nogę prawą, w tejże nodze ma nabrzmienie w samej kostcę, odzież iej chustka na głowie obwiązana wypełzła kwiaciasta, ordynaryjna, suknia perkalikowa lila kolor, w kwiatki, robotą szlafroczkową z krótkiemi rękawami, które ściągnięte na niebieską wstążeczkę, na szyi chusteczka mała muślinowa biała w paski, koszula na niej gruba, fartuch stary w kratkę niebieski, pończochy naznaczone literami M. K. Ktoby więc o takowej wiedział, niechaj raczy odesłać do Władzy Policyjnej Głównego Ratusza M. Warszawy, albo też pod Nr 1367, przy ulicy Sto Krzyzkiej.

MAGIEL w dobrym stanie, pod Nr 220, przy ulicy Mostowej, iest do sprzedania.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Pieczeń woło: po węgier:, Kiełbasy z rożna z musztar:, Potrawa z kaczek z grzyba: i z kurcząt z kalafjora:, Mostki bara: z galare:. Raki z sosem, Krupnik z perło: kaszy. KOLACJA: Kaczka z rożna, Kotlety woło: z serdela: Kurczęta.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Narzeczony garbaty. Modniarki. Landara.* NB. dziś *Bankocetle przecięte* zamiast *Krzyżyka.*